



Ocena wyzwań życia codziennego rodzin osób LGBT+ Raport z badań

Ocena wyzwań życia codziennego rodzin osób LGBT+ Raport z badań

Tekst raportu został przygotowany na podstawie badań organizacji partnerskich projektu R.I.S.E. przez Fundację Bilitis z Bułgarii



Stowarzyszenie Miłość Nie Wyklucza
Warszawa, 2021



O projekcie

Projekt R.I.S.E. powstał ze wspólnej potrzeby doprowadzenia do faktycznego uznania rodzin osób LGBT+ w systemach prawnych Bułgarii, Litwy, Łotwy, Rumunii, Słowacji i Polski poprzez promowanie różnorodności i podnoszenie poziomu akceptacji społecznej dla tych rodzin. Celem projektu jest także umożliwienie pełnego korzystania z praw do poszanowania życia rodzinnego i swobody przemieszczania się w granicach UE poprzez podniesienie świadomości wpływu obecnych przepisów prawa na warunki społeczno-ekonomiczne i jakość życia par osób tej samej płci.

Zwiększanie świadomości i włączanie społeczne tęczyw rodzin w Europie (Raising awareness for Inclusive Societies to Embrace rainbow families in Europe, R.I.S.E.) to projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach programu „Prawa, równość i obywatelstwo” (2014–2020).

My, osoby LGBT z rodzinami, nie powinniśmy się już ukrywać. Powinniśmy walczyć, żeby pokazać, że istniejemy, że jesteśmy tutaj wśród was, i że prowadzimy takie życie jak wy, większość społeczeństwa Rumunii.
Irene, Rumunia

Tekst raportu został przygotowany na podstawie badań organizacji partnerskich przez Fundację Bilitis (Bułgaria)
Badania w Polsce przeprowadził Jan Dzierzgowski
Konsultacja merytoryczna: adw. Anna Mazurczak i Milena Adamczewska-Stachura, LLM
Tłumaczenie: Urszula Pawlik
Skład i oprawa graficzna: Marianna Wybieralska
Zdjęcia: Przemysław Stefaniak
Redakcja: Hubert Sobecki
Korekta: Oktawiusz Chrzanowski

W publikacji wykorzystano zdjęcia tęczyw rodzin żyjących w Polsce. Cytowane wypowiedzi dają głos rodzinom z Bułgarii, Litwy, Łotwy, Polski, Rumunii i Słowacji. Ich historie można znaleźć na stronie www.jestesmyrodzina.pl.

ISBN wersja drukowana 978-83-958816-6-4 | wersja pdf 978-83-958816-7-1

Stowarzyszenie Miłość Nie Wyklucza
Warszawa, 2021

Zawartość niniejszego dokumentu odzwierciedla wyłącznie poglądy jego autorów i ponoszą oni za niego wyłączną odpowiedzialność; nie można uznać, że odzwierciedla on poglądy Komisji Europejskiej ani jakiegokolwiek innego organu Unii Europejskiej. Komisja Europejska nie ponosi żadnej odpowiedzialności za wykorzystanie zawartych w nim informacji.

Projekt RISE (Zwiększanie świadomości i włączanie społeczne tęczyw rodzin w Europie) jest wspólną inicjatywą organizacji LGBT+ z Bułgarii, Litwy, Łotwy, Rumunii, Słowacji i Polski, czyli ostatnich sześciu krajów Unii Europejskiej, w których nie wprowadzono żadnych regulacji prawnych dla par tej samej płci i zakładanych przez nie rodzin. Brak praw oznacza nie tylko codzienne niedogodności i problemy w kontaktach z urzędami i instytucjami, lecz przede wszystkim ciągłą niepewność i brak podstawowej ochrony w najtrudniejszych sytuacjach życiowych.



Spis treści

O projekcie 3

Konsorcjum projektu 6

Metodologia badań 7

1. Rodziny osób LGBT+ w Europie 9

1.1 Równość małżeńska w Unii Europejskiej 10

1.2 Sytuacja prawna rodzin osób LGBT+ w państwach partnerów
projektu R.I.S.E. 11
Rumunia 11 Bułgaria 13 Litwa 14 Łotwa 16 Słowacja 17
Polska 19

1.3 Akceptacja społeczna 20

2. Wyzwania życia codziennego rodzin osób LGBT+ w badanych krajach. Analiza porównawcza 25

2.1 Praca, opieka zdrowotna i społeczna, edukacja 26

2.2 Prawo do swobodnego przemieszczania się 38

2.3 Relacje z rodziną i najbliższymi 40

2.4 Wizerunek w mediach i opinia publiczna 42

2.5 Strategie radzenia sobie z trudnościami 43

3. Ku lepszemu życiu rodzin osób LGBT+ 47

3.1 Dobre praktyki 48

3.2 Rekomendacje 50

Wnioski 51

O Stowarzyszeniu Miłość Nie Wyklucza 52



Konsorcjum projektu

Konsorcjum projektu powstało w kontekście środowiska społeczno-prawnego państw partnerskich projektu – Bułgarii, Litwy, Łotwy, Rumunia, Słowacji i Polski – czyli ostatnich państw Unii Europejskiej bez jakichkolwiek regulacji prawnych dla związków osób tej samej płci. Jak wskazują badania na temat osób LGBT+ przeprowadzone przez Agencję Praw Podstawowych (FRA; 2013), to również jedne z najmniej inkluzywnych dla osób LGBT+ społeczeństw. Partnerstwo jest efektem wcześniejszej owocnej współpracy i bazuje na pracy i doświadczeniu poszczególnych partnerów w obszarze kampanii społecznych.



LGL Asociacija Lietuvos gėjų lyga
Litwa



LGBT un viņu draugu apvienību
MOZAĪKA
Łotwa



Stowarzyszenie
Miłość Nie Wyklucza
Polska



Asociației ACCEPT
Rumunia



Iniciativa Inakost'
Słowacja



Фондация Билитис
(Fondatsiya Bilitis)
Bułgaria



Metodologia badań

Niniejszy raport zawiera rezultaty badania jakościowego dotyczącego wyzwań życia codziennego, przed jakimi stoją rodziny osób LGBT+ w państwach partnerów projektu. Badanie R.I.S.E. objęło analizę źródeł wtórnych, wywiady jakościowe i grupy fokusowe z udziałem członków i członkiń rodzin osób LGBT+ w sześciu państwach partnerskich; działania były realizowane przez Fundację Bilitis w Bułgarii, MOZAĪKA – Stowarzyszenie Osób LGBT i Przyjaciół w Łotwie, LGL w Litwie, Stowarzyszenie Miłość Nie Wyklucza w Polsce, Stowarzyszenie ACCEPT w Rumunii oraz Inicjatywa Inakost' w Słowacji.

Przeprowadzono łącznie 59 wywiadów, a 49 osób wzięło udział w grupach fokusowych. Zarówno wywiady, jak i grupy fokusowe oparto na ustandaryzowanych kwestionariuszach i metodologii zastosowanych przez wszystkich partnerów we wszystkich krajach. Pierwotnie badania miały być przeprowadzone na żywo, jednak ze względu na pandemię COVID-19 partnerzy musieli dostosować swoje narzędzia i część wywiadów przeprowadzono on-line, korzystając z takich platform jak Zoom, Skype czy Messenger. Badanie przeprowadzono między styczniem a wrześniem 2020 roku. Pulę osób uczestniczących zgromadzono poprzez osobiste zaproszenia, ogłoszenia w social mediach i grupach społecznościowych oraz metodą kuli śnieżnej.



1. Rodziny osób LGBTQ+ w Europie





1.1 Równość małżeńska w Unii Europejskiej

Kilka sekund po północy 1 kwietnia 2001 roku burmistrz Amsterdamu jako pierwszy urzędnik stanu cywilnego na świecie udzielił ślubu parze jedнопłciowej. Tej nocy związek małżeński zawarły jeszcze cztery pary jedнопłciowe. W ciągu miesiąca w ich ślady poszły kolejne 382 pary.

Obecnie 16 państw europejskich zapewnia pełne uznanie małżeństw jedнопłciowych, natomiast 13 umożliwia zawarcie jakiejś formy związku cywilnego między osobami tej samej płci. Pełne prawa związane z przysposobieniem dziecka zapewniają się parom jedнопłciowym w 17 krajach Europy.

Tymczasem 20 lat po przełomowych wydarzeniach w Amsterdamie sześć państw członkowskich Unii Europejskiej nie zapewnia dosłownie żadnego uznania prawnego dla związków osób tej samej płci. Bułgaria, Łotwa, Litwa, Polska, Rumunia i Słowacja to ostatnie kraje w UE, które nie dają żadnych albo prawie żadnych praw rodzinom osób LGBT+, mimo że w ostatniej dekadzie XX wieku i pierwszej XXI wieku podejmowano w nich niezliczone inicjatywy zmian ustawodawczych. Dlatego sześć organizacji działających na rzecz praw LGBT+ w tych krajach połączyło swoje wieloletnie doświadczenie, aby upowszechnić obraz rodzin osób LGBT+, a w efekcie poprawiać warunki społeczno-prawne, w których żyją.



1.2 Sytuacja prawna rodzin osób LGBT+ w państwach partnerów projektu R.I.S.E.

Jak już wspomniano, w Bułgarii, Łotwie, Litwie, Polsce, Rumunii i w Słowacji nie ma prawnego uznania rodzin osób LGBT+ – niezależnie od tego czy jest to małżeństwo, związek partnerski, czy jakakolwiek inna forma związku. Pomiedzy tymi krajami istnieją jednak pewne różnice. W niektórych z nich – Bułgarii¹, Łotwie², Słowacji³ i Polsce⁴ – przepisy prawa ograniczają lub wręcz uniemożliwiają zawarcie małżeństwa między dwiema osobami tej samej płci, podczas gdy w Litwie i Rumunii nie ma takiej definicji, co daje większą swobodę przy tworzeniu inicjatyw ustawodawczych. We wszystkich krajach prowadzone są kampanie wspierające prawa rodzin osób LGBT+, ale jednocześnie często podejmowane są inicjatywy przeciwnie, mające na celu powstrzymanie pozytywnych zmian lub dodatkowe pogorszenie sytuacji osób LGBT+ i ich rodzin, takie jak „Strefy wolne od LGBT” w Polsce i „Referendum rodzinne” w Rumunii.

Rumunia

W Rumunii nie istnieje żadna forma ochrony prawnej dla rodzin osób LGBT+, mimo pozytywnego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2018 roku, który stwierdził, że partnerzy tej samej płci są chronieni prawem do życia rodzinnego, podobnie jak osoby tworzące rodziny heteroseksualne. Ponadto w 2018 roku rumuńska społeczność LGBT+ stanęła w obliczu dużej kampanii mającej na celu doprecyzowanie definicji małżeństwa jako związku mężczyzny i kobiety. W celu uściślenia

- 1 Konstytucja Bułgarii definiuje małżeństwo jako związek mężczyzny i kobiety (art. 46) w duchu tradycyjnym, zakładającym istnienie tylko dwóch płci i ustalonych ról płciowych. Podobnie Kodeks rodzinny nie akceptuje żadnych innych opcji legalizacji życia rodzinnego niż tradycyjne małżeństwo między mężczyzną a kobietą (Kodeks rodzinny 10/2009, art. 5).
- 2 Kodeks cywilny Republiki Łotewskiej reguluje kwestie instytucji małżeństwa. Artykuł 35 przewiduje, że małżeństwo między osobami tej samej płci jest zabronione.
- 3 Konstytucja Słowacji – Ustawa konstytucyjna nr 161/2014: „Małżeństwo jest wyjątkowym związkiem jednej kobiety i jednego mężczyzny. Republika Słowacka otacza małżeństwo powszechną ochroną i dba o jego dobro”.
- 4 Polski Kodeks rodzinny i opiekuńczy wskazuje, że rodzinę tworzą osoby przeciwnej płci, które mogą zawrzeć związek małżeński.



definicji rodziny w tekście konstytucji przygotowano i przeprowadzono w 2018 roku ogólnokrajowe referendum, co zapoczątkowało gorącą dyskusję na temat relacji między tożsamością opartą na orientacji seksualnej, wspólnotą a pojęciem rodziny. Będące wynikiem inicjatywy obywatelskiej tak zwane „Referendum rodzinne” zostało wykorzystane jako element świadomej strategii wzmacniania podziałów i niechęci, mającej na celu podsycanie i przedłużanie w nieskończoność dyskryminacji i stygmatyzacji osób LGBT+ i ich rodzin. Społeczność LGBT+ została bezpośrednio oskarżona o zagrożenie stabilności i rozwojowi oraz podważanie samej racji bytu „tradycyjnej rodziny”. Do oskarżania osób LGBT+ o kwestionowanie powszechnie akceptowanych praw do życia rodzinnego poprzez kopiowanie i niszczenie „tradycyjnych rodzin” wykorzystano cały szereg norm, standardów i argumentów z obszaru praw człowieka. Osoby LGBT+ stały się kozłami ofiarnymi w procesie promowania „tradycyjnych wartości”. Pozytywne jest to, że wskutek „Referendum rodzinnego” rodziny osób LGBT+ stały się podmiotami politycznymi zdolnymi do wyrażania siebie, domagania się swoich praw oraz zwalczania homofobii i transfobii dzięki temu, że stały się widoczne i mogły opowiadać o swoim życiu. W pewnym sensie był to akt publicznych narodzin rodziny, której nie można uznać za tradycyjną, ale której nie można już również ignorować ani uciszać. Promowanie wartości rodzinnych, a jednocześnie pozbawianie ludzi praw do życia rodzinnego, nie jest już akceptowane przez opinię publiczną: referendum okazało się nieważne, ponieważ zostało powszechnie zbojkotowane.

Jedną z najważniejszych spraw sądowych dla rodzin osób LGBT+ w Unii Europejskiej, tak zwana sprawa Comana, zaczęła się właśnie w Rumunii. Toczyła się przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej sprawa *Relu Adrian Coman i in. przeciwko Inspectoratul General pentru Imigrări and Ministerul Afacerilor Interne* (C-673/16)⁵ dotycząca uznania praw imigracyjnych małżonka będącego osobą tej samej płci doprowadziła do wniesienia w innych państwach szeregu podobnych spraw, w których żądano uznania prawa do swobodnego przemieszczania się rodzin osób LGBT+ w ramach UE. Sprawa Comana omówiona jest bardziej szczegółowo w rozdziale „Prawo do

5 Wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, sprawa nr C673/16, 5 czerwca 2018 roku.



swobodnego przemieszczania się”. W 2010 roku w Brukseli Adrian Coman, obywatel Rumunii, poślubił swojego wieloletniego partnera Claię Hamiltona, obywatelkę USA. Parze odmówiono udzielenia zezwolenia na pobyt w Rumunii. Coman i Hamilton, reprezentowani przez organizację ACCEPT, odwołali się od tej decyzji organów administracji publicznej do sądów w Rumunii. Rumuński Trybunał Konstytucyjny wniósł do TSUE zapytanie o to, czy Claię Hamiltona należy w świetle praw Unii Europejskiej uznać za małżonka obywatela UE i udzielić mu zezwolenia na pobyt w Rumunii. Wielka Izba TSUE orzekła, że termin „małżonek” obejmuje małżonków tej samej płci na potrzeby swobodnego przemieszczania się w Unii Europejskiej i prawa pobytu. To przełomowe orzeczenie w założeniu zapewnia równe traktowanie małżeństw jedнопłciowych przy wykonywaniu przez nie prawa do swobody przemieszczania się i pobytu w UE na mocy dyrektywy dotyczącej swobodnego przemieszczania się⁶.

Bułgaria

Dzięki sprawie Comana toczącej się w Rumunii również w Bułgarii zdolano zagwarantować rodzinom osób LGBT+ prawo do swobody przemieszczania się. 24 lipca 2019 roku bułgarski Trybunał Administracyjny podtrzymał orzeczenie Sądu Administracyjnego Miasta Sofii przyznające prawo pobytu małżonkowi tej samej płci obywatela UE – zgodnie z wyrokiem w sprawie Coman przeciwko Rumunii. Orzeczenie to nie powoduje uznania małżeństw osób tej samej płci, ale uznaje prawo do swobodnego przemieszczania się małżonków obywateli UE będących osobami tej samej płci i jest pierwszym orzeczeniem sądu uwzględniającym istnienie małżeństwa między obywatelami tej samej płci.

Organizacja Młodzieży LGBT Deystvie jest obecnie stroną w postępowaniu dotyczącym przyznania obywatelstwa urodzonemu w Hiszpanii dziecku pary małżeńskiej tworzonej przez obywatelkę Bułgarii i obywatelkę Wielkiej Brytanii urodzoną w Gibraltarze. Po narodzinach Sara

6 Dyrektywa 2004/38/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 roku w sprawie prawa obywateli Unii i członków ich rodzin do swobodnego przemieszczania się i pobytu na terytorium Państw Członkowskich.



otrzymała akt urodzenia, w którym wskazano obie matki, jednak nie określono, która z nich jest matką biologiczną. Zgodnie z obowiązującym obecnie prawem hiszpańskim dziewczynka nie może uzyskać obywatelstwa hiszpańskiego, ponieważ żadna z matek nie jest obywatelką Hiszpanii. Odmówiono jej również przyznania obywatelstwa brytyjskiego, ponieważ zgodnie z przepisami prawa Wielkiej Brytanii jej urodzona na Gibraltarze matka nie może jej przekazać swojego obywatelstwa. Szczegółowe informacje na temat sprawy Sary znaleźć można w rozdziale „Praca, opieka zdrowotna i społeczna, edukacja”.

Innym pozytywnym rozstrzygnięciem prawnym w Bułgarii był wynik sprawy toczącej się przed Sądem Okręgowym w Sofii w 2019 roku, w której orzeczono, że kobieta w małżeństwie jednopłciowym zawartym za granicą może przyjąć nazwisko swojej partnerki.

Z kolei również w 2019 roku bułgarski Trybunał Administracyjny podtrzymał wyrok sądu niższej instancji, który nie dopatrywał się dyskryminacji w sprawie, w której Ośrodek Wspomagania Rozrodu odmówił parze lesbijek dostępu do programu wsparcia dla rodzin i osób zmagających się z niepłodnością. Sprawa zostanie wniesiona do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Litwa

Litwa jest obecnie jedynym państwem członkowskim Unii Europejskiej, które ogranicza dostęp do instytucji związku partnerskiego wyłącznie do par różnopłciowych; sytuacja ta naraża rodziny jednopłciowe na niepewność prawną i jej negatywne skutki. Ogólne zapisy dotyczące związków partnerskich zawarto w Kodeksie cywilnym Republiki Litewskiej w 2000 roku, jednak nie obejmują one żadnych konkretnych rozwiązań prawnych dla par jednopłciowych. W 2017 roku litewski parlament przyjął poprawki do Kodeksu cywilnego umożliwiające parom mieszkającym razem podpisanie tak zwanej „umowy o wspólnych działaniach”. Jednak rozwiązanie to nie powoduje, że strony takiej umowy są traktowane jak rodzina.



11 stycznia 2019 roku Trybunał Konstytucyjny Republiki Litewskiej wydał dość progresywne orzeczenie⁷ w sprawie prawnego uznania związków jednopłciowych zawartych za granicą na potrzeby migracyjne; orzeczenie jest również odzwierciedleniem wyroku TSUE w sprawie Coman przeciwko Rumunii. Mimo że Trybunał orzekał w wąskiej kwestii – czy współmałżonkowi tej samej płci przysługuje zezwolenie na pobyt na podstawie prawa do łączenia rodzin – poczynił kilka istotnych uwag. Powtórzył, że zawarta w konstytucji koncepcja „życia rodzinnego” odnosi się nie tylko do par małżeńskich, ale również do innych par żyjących w stabilnych związkach (pkt [32.5] orzeczenia).

Litewska Ustawa o równym traktowaniu zakazuje dyskryminacji między innymi ze względu na orientację seksualną. 11 lipca 2017 roku wprowadzono do niej poprawkę dodającą obywatelstwo jako jedną z cech chronionych – działanie to podjęto w ramach wdrażania do prawa krajowego dyrektywy 2014/54/UE w sprawie środków ułatwiających korzystanie z praw przyznanych pracownikom w kontekście swobodnego przepływu pracowników. Według definicji zawartej w ustawie członkami rodziny są wyłącznie małżonkowie i bezpośredni zstępni, co skutecznie wyłącza partnerów (w tym tych pozostających w zarejestrowanych związkach) spod ochrony prawnej w przypadku dyskryminacji ze względu na obywatelstwo. Pozostający w zarejestrowanych związkach partnerzy z krajów, w których takie związki można zawrzeć, nie są w Litwie uznawani za członków rodziny, nie mają więc możliwości, by w Litwie wnieść indywidualną skargę w sprawie domniemanej dyskryminacji ze względu na obywatelstwo. W 2019 roku Komisja Praw Człowieka litewskiego parlamentu złożyła wniosek o zmianę tekstu Ustawy o równym traktowaniu, przy czym definicja rodziny miałaby pozostać niezmienną. 22 stycznia 2020 roku rząd Republiki Litewskiej proponował zniesienie tej klauzuli i określenie członków rodziny zgodnie z definicją zawartą w Ustawie o statusie prawnym cudzoziemców, tj. włączenie osób pozostających w (zarejestrowanych) związkach partnerskich do definicji członków rodziny. Poprawki te nie zostały jeszcze przyjęte.

⁷ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego Republiki Litewskiej nr KT3-N1/2019, sprawa nr 16/2016, 11 stycznia 2019 roku, <https://www.lrkt.lt/lt/teismo-aktai/paieska/135/ta1898/content>.



Łotwa

W czerwcu 2019 roku pod obrady zgromadzenia plenarnego łotewskiego parlamentu przedłożono projekt Ustawy o małżonkach *de facto* (Dzīvesbiedru likums) przygotowany przez inicjatywę DZIVESBIEDRI i poparty przez 10 parlamentarzystów. Choć projekt został odrzucony, w maju 2020 roku Komisja Spraw Społecznych i Zatrudnienia rozpoczęła konsultacje z instytucjami publicznymi na temat potrzeby przyjęcia tego rodzaju rozwiązania. Z kolei w czerwcu 2020 roku pod obrady parlamentu przedłożona została kolejna inicjatywa, przygotowana w ramach platformy ManaBalss.lv. Tym razem nie był to projekt ustawy, a wyraz potrzeby przyjęcia rozwiązań pozwalających parom jedнопłciowym na nadanie formy prawnej swoim związkom. 22 lipca 2020 roku Komisja ds. Mandatów Poselskich, Etyki i Wniosków rozpoczęła procedurę przeglądowną.

Jeśli chodzi o sprawy toczące się przed łotewskimi sądami i innymi instytucjami prawnymi, warto odnotować kilka kwestii. Rejonowy Sąd Administracyjny, Okręgowy Sąd Administracyjny i Sąd Najwyższy rozpatrywały pięć podobnych do siebie spraw dotyczących rodzin jedнопłciowych. Obecnie dwie sprawy toczą się przed Trybunałem Konstytucyjnym. Pod koniec 2015 roku wniesiono do sądu pięć spraw dotyczących wniosku, by Urząd Stanu Cywilnego dla Rygi-Pārdaugava zarejestrował związek małżeński osób tej samej płci. Sąd zdecydował o rozpoczęciu postępowania w jednej z tych spraw, ale odrzucił pozostałe cztery, czego skutkiem były skargi do Sądu Najwyższego.

Przedmiot roszczeń zmieniono na wniosek o zarejestrowanie relacji rodzinnych. Sąd Najwyższy uchylił decyzję sądu niższej instancji odrzucającą żądanie rejestracji małżeństw osób tej samej płci, sugerując, że ponieważ celem wnioskodawców nie było bezpośrednio i wyłącznie zarejestrowanie małżeństwa, ale raczej uznanie, rejestracja i ochrona rodziny tworzonej przez partnerów tej samej płci, przedmiot wniosku należy interpretować szerzej. Po rozpatrzeniu sprawy na posiedzeniu zamkniętym, sąd zdecydował o odrzuceniu wniosków.

12 listopada 2020 roku Trybunał Konstytucyjny (Satversmes tiesa) wydał historyczne orzeczenie uznające prawnie parę jedнопłciową (spra-



wa nr 2019-33-01). W dniu 8 kwietnia 2021 roku Trybunał Konstytucyjny orzekł, że należy znieść zasadę, zgodnie z którą partner osoby tej samej płci uiszcza wyższą opłatę urzędową z tytułu spadku po zmarłym partnerze niż małżonek (sprawa nr 2020-34-03). Trybunał ustalił też ostateczny termin rozstrzygnięcia kwestii braku uznania prawnego dla par jedнопłciowych na 1 czerwca 2022 roku.

Słowacja

Inicjatywy legislacyjne mające na celu uznanie prawne związków osób tej samej płci i nieformalnych związków partnerskich były wnoszone pod obrady słowackiego parlamentu trzykrotnie – w 2001, 2012 i 2018 roku. W żadnym z tych przypadków nie udało się przejść do etapu drugiego czytania. 4 czerwca 2014 roku wprowadzono poprawki do słowackiej konstytucji, zmieniające pewne aspekty władzy sądowniczej, a także przewidujące oficjalną ochronę tak zwanego tradycyjnego małżeństwa – stwierdzono, że małżeństwo, rodzina i rodzicielstwo są chronione prawem i że konstytucja gwarantuje ochronę dzieci i młodzieży. Dwa zdania dodane do słowackiej konstytucji na mocy Ustawy konstytucyjnej nr 161/2014 brzmią: „Małżeństwo jest wyjątkowym związkiem jednej kobiety i jednego mężczyzny. Republika Słowacka otacza małżeństwo powszechną ochroną i dba o jego dobro”.

W 2013 roku konserwatywna słowacka organizacja „Sojusz dla Rodziny” przy wsparciu Kościoła katolickiego ogłosiła pomysł tzw. „Referendum na temat ochrony rodziny” i zaczęła zbierać podpisy za jego organizacją. Referendum odbyło się w lutym 2015 roku i początkowo miało zawierać cztery pytania:

1. „Czy zgadzasz się, że żadna inna relacja niż związek między jednym mężczyzną i jedną kobietą nie powinna być nazywana małżeństwem?”
2. „Czy zgadzasz się, że pary bądź grupy osób tej samej płci nie powinny mieć możliwości adoptowania dzieci i wychowywania ich?”
3. „Czy zgadzasz się, że żadne pożycie osób inne niż małżeństwo nie powinno otrzymać specjalnej ochrony, praw i obowiązków, które są przyznane na mocy norm prawnych od 1 marca 2014 roku wyłącz-



nie małżeństwu i małżonkom – w szczególności dotyczy to uznania prawnego i rejestracji w charakterze partnerów życiowych przed organem publicznym i możliwości przysposobienia dziecka przez małżonka rodzica?”

4. „Czy zgadzasz się, że szkoła nie może wymagać udziału dzieci w zajęciach dotyczących zachowań seksualnych lub eutanazji, jeśli rodzice lub same dzieci nie zgadzają się z treścią takich zajęć?”

Trzecie pytanie zakwestionował prezydent Słowacji Andrej Kiska i ostatecznie zostało ono odrzucone przez Trybunał Konstytucyjny, ponieważ zgodnie ze słowacką konstytucją referendum nie może dotyczyć praw człowieka. Treść referendum stanowiły finalnie pytania nr 1, 2 i 4. Referendum zakończyło się fiaskiem.

Słowacki Trybunał Konstytucyjny nigdy nie zajmował się kwestią uznania prawnego par jedнопłciowych.

Sąd Najwyższy Republiki Słowackiej po raz ostatni rozważał tę kwestię w 2013 roku, badając prawidłowość procedur administracyjnych prowadzonych przez instytucje państwowe, które odmówiły udzielenia ślubu parze jedнопłciowej. Sąd Najwyższy zajmował się jedynie aspektem administracyjnym i nie badał kwestii zakazu dyskryminacji, równego traktowania ani ochrony życia prywatnego i rodzinnego. Obecnie przed słowackimi sądami toczy się szereg spraw w różnych instancjach. Dotyczą one uznania małżeństw lub związków partnerskich zawartych przez osoby tej samej płci za granicą i kwestii z tym związanych – na przykład zmiany nazwiska. W żadnej z tych spraw nie zapadł jeszcze ostateczny wyrok; jak wspomniano wcześniej, żadna sprawa nie toczy się przed Trybunałem Konstytucyjnym Republiki Słowackiej, który jest jedyną instytucją uprawnioną do interpretowania konstytucji bądź uznania, że dany przepis prawa jest niekonstytucyjny lub sprzeczny z traktatem międzynarodowym.

Polska

W 2020 roku Polska znalazła się na ostatniej pozycji wśród państw członkowskich UE w rankingu ILGA-Europe Rainbow Index, uzyskując zaledwie 16 punktów na 100 możliwych. Co więcej, gdyby Polskę



oceniano wyłącznie w kategorii „Rodzina” (która odnosi się na przykład do równości małżeńskiej, zarejestrowania związku partnerskiego, przysposobienia wspólnego i przysposobienia przez drugiego rodzica) albo „Przestępstwa z nienawiści i mowa nienawiści”, jej wynik wyniósłby „0”. Nie ma prawnego uznania związków osób tej samej płci, a prawo nie gwarantuje żadnych praw rodzinom osób LGBT+. Kodeks rodzinny i opiekuńczy, który powstał w 1964 roku, zakłada wyłącznie jeden model rodziny – dwie osoby różnej płci, które mogą zawrzeć związek małżeński. Osoba transpłciowa po wyroku sądu dotyczącym uzgodnienia jej płci może poślubić wyłącznie osobę płci przeciwnej. Kodeks dopuszcza stwierdzenie rodzicielstwa wyłącznie w przypadku dwóch osób cisplciowych przeciwnej płci. Również wyłącznie pary małżeńskie mają prawo do wspólnego przysposobienia dziecka. Dostęp do technologii wspomaganego rozrodu wykorzystywanych w leczeniu niepłodności mają pary małżeńskie i pary pozostające w związkach nieformalnych – ale nie pary jedнопłciowe.

Większość teoretyków prawa uważa, że Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej jest przeszkodą dla dokonania jakiegokolwiek zmiany Kodeksu rodzinnego i opiekuńskiego, która mogłaby wprowadzić równość małżeńską. Artykuł 18 Konstytucji stanowi, że „małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej”. Warto zwrócić uwagę, że artykuł ten został przywołany przez sądy w pięciu orzeczeniach dotyczących par jedнопłciowych, które podjęły próbę zawarcia związku małżeńskiego w Polsce (w 2020 roku Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu poinformował polski rząd, że otrzymał skargi od tych par). Podjęto do tej pory wiele prób zarejestrowania związków małżeńskich lub partnerskich zawartych za granicą – bez powodzenia. Wszystkie wnioski o transkrypcję zagranicznych aktów ślubu są odrzucane. Obecnie toczy się w Polsce w tym temacie co najmniej pięć spraw. Dwie z nich dotyczą osób korzystających z prawa do swobody przemieszczania się. ETPCz poinformował w 2020 roku rząd polski, że otrzymał jedną skargę w tym temacie. Toczy się obecnie również jedno postępowanie sądowe w sprawie obywatela Francji, który rości sobie prawo do świadczeń rentowych swojego zmarłego męża, który był obywatelem Polski.



Od 2003 roku w polskim parlamencie złożono sześć projektów ustaw o związkach partnerskich, obejmujących pary osób tej samej płci, oraz jeden projekt ustawy o równości małżeńskiej przygotowany przez Stowarzyszenie Miłość Nie Wyklucza. Wszystkie z nich zostały albo odrzucone w pierwszym głosowaniu, albo w ogóle nie były procedowane.

1.3 Akceptacja społeczna

Brakowi prawnego uznania dla rodzin osób LGBT+ w Bułgarii, Polsce, Rumunii, Litwie, Łotwie i Słowacji towarzyszy niski poziom akceptacji społecznej. Co prawda według dotyczącego osób LGBT+ badania Eurobarometru na 2019 rok⁸ mamy do czynienia z pewną poprawą, jednak zgodnie z ustaleniami projektu R.I.S.E. w państwach partnerów projektu obserwujemy najniższe poziomy akceptacji społecznej osób LGBT+ w całej Unii Europejskiej. Ich wyniki są najniższe w prawie każdym pytaniu dotyczącym rodzin osób LGBT+. W odpowiedzi na pytanie o to, do jakiego stopnia zgadzają się ze stwierdzeniem, że „Małżeństwa między osobami tej samej płci powinny być dozwolone w całej Europie”, tylko 16% Bułgarów stwierdziło, że zgadza się z z nim w pełni (najniższy wynik w UE). Takiej samej odpowiedzi udzieliło 20% Słowaków, 24% Łotyszów, 29% Rumunów i 30% Litwinów. Polska z wynikiem 48% osiągnęła najwyższy spośród wskazanych sześciu krajów poziom akceptacji społecznej dotyczący tego zagadnienia..

Partnerzy projektu informują, że niski poziom akceptacji często wynika z retoryki i kampanii wymierzonych przeciwko osobom LGBT+ przez skrajnie prawicowe, konserwatywne i religijne organizacje i partie. Na przykład obecne argumenty polityków opozycji w Łotwie są zakorzenione w tzw. „tradycyjnych wartościach” i istniejącym według nich konflikcie społecznym. Podobną retorykę można napotkać w Bułgarii wokół debaty na temat ratyfikacji Konwencji Stambulskiej. W Rumunii w świetle referendum konstytucyjnego z 2018 roku w sprawie zmia-

8 Badanie Eurobarometru na temat akceptacji społecznej osób LGBTIQ w UE – 2019 r., dostępne do adresu: https://ec.europa.eu/info/policies/justice-and-fundamental-rights/combating-discrimination/lesbian-gay-bi-trans-and-intersex-equality/eurobarometer-social-acceptance-LGBTIQ-people-eu-2019_en.



ny definicji małżeństwa stało się oczywiste, że podjęta przez kilka rodzin rumuńskich decyzja o wyjściu poza dobrowolne wspólne pożycie i zwróceniu się do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka o uznanie prawne, jest strategiczną i bardzo potrzebną taktyką w rumuńskim kontekście społecznym, kulturowym i prawnym. Uczestniczki i uczestnicy niniejszego badania doświadczali życia na „wewnętrznej emigracji” w heteronormatywnym społeczeństwie rumuńskim i nauczyli się w trakcie i po referendum funkcjonować w sytuacji szczególnego narażenia społecznego, prawnego i emocjonalnego.

Najbardziej wyrazistym przejawem braku akceptacji dla osób LGBT+ w UE w ostatnich latach są tak zwane „strefy wolne od LGBT” w Polsce. To gminy, powiaty i województwa, które zadeklarowały brak akceptacji dla „ideologii LGBT” w celu utrudnienia lub uniemożliwienia prowadzenia działań edukacyjnych i organizacji wydarzeń o tematyce związanej z osobami LGBT+ w swojej miejscowości lub regionie. Do czerwca 2020 roku około 100 gmin – mniej więcej jedna trzecia powierzchni kraju – przyjęło uchwały, które uzasadniły nazwanie ich „strefami wolnymi od LGBT”. Inicjatywy te wywołały falę protestów w Europie i na świecie i stały się przyczyną szeregu kampanii wsparcia dla społeczności LGBT+ w Polsce. W reakcji na „Strefy wolne od LGBT” w Polsce i atak na prawa osób LGBT+ na Węgrzech i w innych krajach UE, Parlament Europejski ogłosił Unię Europejską „Strefą wolności dla osób LGBTIQ”.

Choć prawa osób LGBT+ są ciągle zagrożone, w niektórych krajach mamy do czynienia z poprawą poziomu akceptacji. Badanie przeprowadzone w Łotwie w czerwcu 2020 roku przez Centrum Badawcze S.K.D.S., zatytułowane „Postawy wobec mniejszości seksualnych”, pokazało pozytywny trend w obszarze podejścia do rodzin osób LGBT+. W Polsce badania prowadzone przez Centrum Badania Opinii Społecznej wskazują, że odsetek Polaków twierdzących, że homoseksualności nie można tolerować, spadł z 41% w 2001 roku do 34% w 2005, 31% w 2008 i 23% w 2010; od tego czasu nie nastąpiła żadna szczególna zmiana – w 2019 roku 24% respondentów stwierdziło, że homoseksualności nie można tolerować.



Osoby i społeczności LGBT+ z państw uczestniczących w projekcie R.I.S.E. mogą, dzięki swojemu członkostwu w Unii Europejskiej, walczyć o poszerzenie praw rodzin osób LGBT+ wykorzystując niektóre regulacje unijne.

Takim kluczowym narzędziem jest na przykład wspomniana już dyrektywa 2004/38/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 roku w sprawie prawa obywateli Unii i członków ich rodzin do swobodnego przemieszczania się i pobytu na terytorium Państw Członkowskich, znana również jako „dyrektywa o swobodzie przemieszczania się”. Jest to pierwszy dokument uznający prawo wszystkich obywateli UE oraz członków ich rodzin, w tym partnerów w zarejestrowanych związkach i tęczowych rodzin, do swobodnego przemieszczania się i zamieszkiwania w UE⁹. Dyrektywa o swobodzie przemieszczania się legła u podstaw szeregu bardzo ważnych spraw sądowych dotyczących prawa do swobodnego przemieszczania się osób LGBT+ i ich rodzin, takich jak sprawa Comana (Rumunia) oraz sprawa Cristiny i Mariamy (Bułgaria), które zostaną omówione bardziej szczegółowo w dalszej części raportu.

11 listopada 2020 roku Komisja Europejska podjęła ważne działanie – przyjęła „Strategię na rzecz równości osób LGBTIQ na lata 2020–2025”. Jest to pierwsza w historii strategia Komisji dotycząca równości osób LGBT+ i stanowi realizację zobowiązania Komisji Europejskiej do stworzenia „Unii Równości”, a jednocześnie wyraz wsparcia dla osób LGBT+ w całej Unii Europejskiej. Strategia pozwala na skoncentrowanie się na obszarach priorytetowych poprzez przygotowanie szeregu środków zwiększających równość osób LGBT+ we wszystkich obszarach polityki. Skupia się na działaniach związanych z czterema filarami: 1. Walka z dyskryminacją przeciwko osobom LGBT+; 2. Zapewnienie bezpieczeństwa osobom LGBT+; 3. Budowanie społeczeństw otwartych na osoby LGBT+; 4. Wezwanie do zapewnienia równości dla osób LGBT+ na całym świecie. Strategia wymienia trudności doświadczane

⁹ DYREKTYWA 2004/38/WE PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO I RADY z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie prawa obywateli Unii i członków ich rodzin do swobodnego przemieszczania się i pobytu na terytorium Państw Członkowskich, zmieniająca rozporządzenie (EWG) nr 1612/68 i uchylająca dyrektywy 64/221/EWG, 68/360/EWG, 72/194/EWG, 73/148/EWG, 75/34/EWG, 75/35/EWG, 90/364/EWG, 90/365/EWG i 93/96/EWG (Dz.U. L 158 z 30.4.2004, s. 77).



przez rodziny osób LGBT+, związane zwłaszcza ze swobodą przemieszczania się, a jednym z kluczowych punktów filaru 3. jest „Wzmocnienie ochrony prawnej tęczowych rodzin w kontekstach transgranicznych”.

Luki prawne w odniesieniu do rodzin osób LGBT+ prowadzą do szeregu komplikacji w ich codziennym życiu we wszystkich dziedzinach – opieki zdrowotnej, edukacji, zatrudnienia, usług socjalnych, swobody przemieszczania się, a nawet w relacjach z ich rodzinami i najbliższymi kręgami społecznymi. Niedawne badania prawne w Bułgarii wykazały, że brak prawnego uznania rodzin osób LGBT+ prowadzi do naruszenia ponad 300 praw.



2. Wyzwania życia codziennego rodzin osób LGBT+ w badanych krajach. Analiza porównawcza





2.1 Praca, opieka zdrowotna i społeczna, edukacja

Zatrudnienie

We wszystkich badanych krajach istnieją przepisy dotyczące ochrony osób LGBT+ przed dyskryminacją w zatrudnieniu. Natomiast jeśli chodzi o świadczenia socjalne związane z zatrudnieniem, osoby z rodzin jedнопłciowych często nie mogą dzielić się nimi ze swoim partnerem, a dobre praktyki w tym zakresie można znaleźć tylko w firmach, które świadomie decydują się na takie działania. Na przykład w 2018 roku słowackie Ministerstwo Pracy, Spraw Społecznych i Rodziny oraz Fundacja Pontis przyznały tytuł „Pracodawca przyjazny rodzinie, równouprawnieniu i równym szansom” firmie informatycznej Accenture Slovakia za zapewnianie świadczeń rodzinnych pracownikom LGBT+. Ustawodawstwo słowackie nie zapewnia takiej możliwości. W Bułgarii i Polsce niektóre firmy pozwalają swoim pracownikom na dzielenie się świadczeniami, takimi jak drugie ubezpieczenie zdrowotne, z partnerami tej samej płci.

Badanie R.I.S.E. pokazuje, że osoby LGBT+ nadal spotykają się z dużą dyskryminacją i często słyszą homofobiczną i transfobiczną mowę nienawiści w pracy. Wielu uczestników i uczestniczek badania przyznało, że boją się rozmawiać o swojej rodzinie w miejscu pracy, ponieważ obawiają się negatywnych reakcji i dyskryminacji ze strony współpracowników, kierowników i pracodawców. Kiedy dyskryminację i postawy anty-LGBT+ wykazują osoby będące w pozycji władzy, takie jak przełożeni lub liderzy zespołów, osobom LGBT+ jeszcze trudniej jest je zgłaszać i szukać wsparcia. Respondentka bułgarskiej części badania opowiedziała o doświadczeniu z homofobicznym podejściem swojego mentora do związku jedнопłciowego, w którym pozostawała – sugerował on, że relacja między dwiema kobietami jest gorsza niż związek osób różnej płci: „Tak jakbyśmy w pewien sposób nie mogli... tak jakby relacja (między dwiema kobietami) nie była tak poważna jak między mężczyzną i kobietą; to bardzo nieprzyjemne” (respondentka 5 BG). Ten sam mentor wygłaszał uwagi na temat tego, że respondentka i jej partnerka nie mogą mieć dzieci, wykazując tym samym niewiedzę na temat



możliwości posiadania dziecka, a także brakiem wrażliwości, ponieważ poruszał tak osobiste kwestie w miejscu pracy.

Nawet w przypadku osób samozatrudnionych lub właścicieli firm ich orientacja seksualna może wpływać na ich działalność i proces pracy. Jeden bułgarski respondent i jego partner są właścicielami firmy, więc nie muszą się martwić postawami anty-LGBT+ współpracowników. Respondent ten przyznał jednak, że czasami ich orientacja seksualna była powodem zerwania relacji biznesowych po tym, jak dowiedzieli się o niej ich kontrahenci. „Teraz, kiedy o tym myślę, to uświadamiam sobie, że zdarzały się sytuacje zakończenia współpracy biznesowej, ponieważ jesteśmy homoseksualni. Zdarzyło się tak, powiedzmy, w przypadku agentów, powiedzmy szczególnie w branży muzycznej, zdarzyło się nie kontynuować naszej współpracy, ponieważ poznali pewne osobiste informacje na nasz temat i uznali, że lepiej nie kontynuować kontaktów biznesowych” (Respondent 1 BG).

Przykład pozornie błędej sytuacji, w której osoby LGBT+ czują lęk i decydują się na życie w ukryciu opisał uczestnik grupy fokusowej z Polski, pracownik naukowy zatrudniony na uczelni wyższej. Pomimo że pracuje w tym samym miejscu od ponad 10 lat, za każdym razem gdy wypełnia wnioski o zasiłek urlopowy, w którym należy podać dane wszystkich osób z gospodarstwa domowego, ukrywa fakt, że jest w związku z mężczyzną. Ponieważ, jak zauważa, w jego miejscu pracy jest duże przyzwolenie na homofobiczny język, spodziewa się, że taka informacja od razu rozeszłaby się wśród jego współpracowników i naraziła go na nieprzyjemności.

Opieka zdrowotna

W przeszłości utrudniony dostęp do fachowej opieki zdrowotnej, potęgował stygmatyzację i patologizowanie tożsamości osób LGBT+. Obecnie opieka zdrowotna jest nadal jednym z najbardziej niedostępnych obszarów usług dla osób LGBT+ i rodzin tworzonych przez pary jedнопłciowe. Respondenci i respondentki wymienili listę przykładów nierównego traktowania, poczynając od odmowy prawa odwiedzin



najbliższej osoby podczas pobytu w szpitalu lub podjęcia decyzji o leczeniu, po niemożności korzystania z usług wspomaganego rozrodu lub dzielenia się świadczeniami zdrowotnymi. Część uczestników badania wyrażała obawy o dostęp do opieki zdrowotnej dla swoich dzieci oraz o to, że rodzic, który nie jest prawnie powiązany z dzieckiem, nie może go reprezentować ani podejmować decyzji dotyczących jego leczenia. Bariery można napotkać nawet w przypadku, wydawałoby się, mało skomplikowanych sytuacji, takich jak zwolnienie chorobowe z pracy, aby zaopiekować się chorym dzieckiem lub partnerem. W niektórych krajach, takich jak Polska, istnieją możliwości zorganizowania spraw związanych z opieką zdrowotną, na przykład partnerzy mogą udzielać sobie nawzajem różnych upoważnień, takich jak upoważnienie do otrzymywania informacji zdrowotnych lub dostępu do dokumentacji medycznej, ale z powodu braku umocowania ustawowego, nie dają one gwarancji i nie zawsze są respektowane. W innych krajach nie jest to w ogóle możliwe.

Wszystkie obawy związane z opieką zdrowotną stają się bardzo realne w historiach uczestników badania. Na przykład jedna z uczestniczek bułgarskiej grupy fokusowej podzieliła się historią o tym, że jej przyjaciółka nie mogła towarzyszyć swojej partnerce w karetce pogotowia, ponieważ nie są małżeństwem: „jej żona miała wypadek samochodowy i nie wpuścili jej do karetki, bo nie była dla niej nikim” (Respondentka 12 BG).

Podobnymi obawami dzieliła się respondentka z Rumunii: „Zadają sobie pytania, co zrobią [...] jeśli jedno z nich pójdzie do szpitala, jak personel będzie traktować jego partnera czy partnerkę. Ta kwestia nie jest rozwiązana w rumuńskim prawie. Inna sprawa to dostęp do współubezpieczenia, jeśli partner życiowy nie ma żadnych dochodów i jest na utrzymaniu ubezpieczonego partnera. Małżonkowie mogą korzystać z ubezpieczenia małżonka, ale dla par jedнопłciowych to w Rumunii niemożliwe. [...] Wszyscy się za-

Zdarzały się sytuacje zakończenia współpracy biznesowej, ponieważ jesteśmy homoseksualni. Szczególnie w branży muzycznej – zdarzało się nie kontynuować naszej współpracy, ponieważ agenci poznawali osobiste informacje na nasz temat i uznawali, że lepiej nie kontynuować kontaktów.



stanawiamy, co się stanie, jeśli jedna z osób umrze i ciało trzeba będzie odebrać z kostnicy, żeby zacząć przygotowania do pogrzebu – jak zostanie potraktowany partner czy partnerka?” (Iustina, Rumunia).

Prawa rodzicielskie

Wychowywanie dziecka jest jednym z głównych wyzwań dla rodzin osób LGBT+ w badanych krajach. Problemy dla rodziców LGBT+ zaczynają się jeszcze przed urodzeniem dziecka z powodu dyskryminacji w obszarze adopcji lub usług wspomaganego rozrodu, rozciągają się na cały system opieki zdrowotnej i edukacji i objawiają się również brakiem akceptacji w społeczeństwie. W kontekście braku prawnego uznania rodzin osób LGBT+ we wszystkich sześciu krajach partnerskich projektu R.I.S.E., sytuacja praw rodzicielskich również nie jest uregulowana. Tylko rodzic biologiczny lub adopcyjny jest uważany za rodzica swoich dzieci, a jego partner lub partnerka nie mają żadnych praw, obowiązków ani żadnej relacji prawnej wobec nich. **Jak stwierdziło wielu uczestników i uczestniczek badania, uznaje się, że rodzice niebiologiczni lub nieadopcyjni są „nikim dla swoich dzieci”.**

Możliwość posiadania dzieci dają osobom LGBT+ głównie procedury sztucznego zapłodnienia, przysposobienie i współrodzicielstwo. W badaniu R.I.S.E. zidentyfikowano praktyki dyskryminacyjne i brak uregulowań prawnych we wszystkich tych obszarach.

Procedury wspomaganego rozrodu są zasadniczo dostępne, ale nie zawsze możliwe pod względem finansowym. Dlatego też powstają programy wspierające finansowo pary, które mają trudność z zajęciem w ciąży. Jednak w niektórych przypadkach związki osób tej samej płci

Zadają sobie pytania, co zrobią, jeśli jedno z nich pójdzie do szpitala, jak personel będzie traktować jego partnera czy partnerkę. Ta kwestia nie jest rozwiązana w rumuńskim prawie. Wszyscy się zastanawiamy, co się stanie, jeśli jedna z osób umrze i ciało trzeba będzie odebrać z kostnicy, żeby zacząć przygotowania do pogrzebu – jak zostanie potraktowany partner czy partnerka?

Iustina, Rumunia



są dyskryminowane i nie mogą korzystać z programów wspierających finansowo rodziny, które potrzebują procedur wspomagane go rozrodu. Taki przypadek stwierdzono w Bułgarii, gdzie parze lesbijek odmówiono dostępu do programu realizowanego przez Centrum Wspomagane go Rozrodu. Para wniosła sprawę do sądu; w pierwszej instancji sąd orzekł, że nie stwierdził dyskryminacji w tej sprawie, a w październiku 2019 roku bułgarski Naczelny Sąd Administracyjny utrzymał w mocy wyrok sądu niższej instancji. Sprawa trafi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Drugą podstawową opcją posiadania dziecka dla par jedнопłciowych jest przysposobienie. W przypadku par mężczyzn cispłciowych jest to często jedyna – obok współrodzicielstwa – możliwość. Niestety w żadnym z sześciu państw projektu R.I.S.E. rodziny osób LGBT+ nie mają możliwości przysposobienia dziecka, ponieważ adopcja jest zastrzeżona dla par małżeńskich. Osoby LGBT+ mogą przysposobić dzieci jako samodzielni rodzice, ale nie mogą dzielić się z partnerem bądź partnerką prawami i obowiązkami rodzicielskimi. W Polsce sytuacja ewoluuje jeszcze bardziej w stronę nierówności ze względu na nową inicjatywę, której celem jest uniemożliwienie przysposobienia nawet samodzielnym rodzicom LGBT+. W marcu 2021 roku władze polskie ogłosiły plan zamknięcia tej możliwości. Jeśli te przepisy zostaną przyjęte, organy adopcyjne będą musiały przeprowadzić wywiad środowiskowy w odniesieniu do każdej osoby wnioskującej samodzielnie o przysposobienie dziecka. W przypadku stwierdzenia, że osoba taka żyje w związku jedнопłciowym, będzie mogła ponieść odpowiedzialność karną.

Respondenci z grupy fokusowej w Bułgarii zgłaszają, że nawet w przypadku ubiegania się o status samodzielnego rodzica, osoba LGBT+ może spotkać się z odmową z powodu homofobicznych postaw w instytucjach adopcyjnych. Służby nie mogą zgodnie z prawem odmówić adopcji danej osobie ze względu na jej orientację seksualną lub tożsamość płciową, dlatego zwykle podają inne powody odrzucenia wniosku. Para gejów, która brała udział w grupie fokusowej w Bułgarii, powiedziała, że gdy jeden z nich złożył wniosek o adopcję i nie chciał ukrywać swojego związku, na pewnym etapie pracownicy organów adopcyjnych postanowili usunąć wszystkie informacje o jego partnerze z dokumentów.



„Nie, nawet tego nie sugerowali. Po prostu to stwierdzili, bo mnie spotkali, odwiedzili nasz dom, po prostu stwierdzili, że nie zamierzają mnie wpisać w dokumentach” – powiedział Respondent 13 BG i dodał: „słyszeliśmy, że stawiają gwiazdkę lub jakiś inny znak [we wniosku o adopcję] i po prostu, wiesz, nigdy nie dostaniesz dziecka”. Inny z respondentów, który jest osobą publiczną i otwartym gejem, stwierdził, że w jego sytuacji nie ma sensu ubiegać się o adopcję, ponieważ służby adopcyjne będą wiedziały, że jest homoseksualny i „to sprawi, że wszystkie wysiłki będą bezcelowe”. Uczestnicy badania poruszyli również kwestię tego, że przysposobienie dzieci przez mężczyzn jest naznaczone ogromnym piętnem i że istnieje wiele przypadków, w których kobiety w związkach jedнопłciowych adoptują dzieci jako samotne matki, ale niewiele przypadków, kiedy mężczyźni mogli przysposobić dziecko.

Mając na uwadze brak dostępu do usług wspomagane go rozrodu i adopcji oraz macierzyństwa zastępczego, wśród rodzin osób LGBT+ w badanych krajach zyskuje na popularności współrodzicielstwo. Mimo że nie jest prawnie uznawane i nadal jest dość nową koncepcją społeczną, niektóre osoby LGBT+ wchodzą w relacje współrodzicielstwa z innymi osobami LGBT+ w celu wspólnego wychowywania dziecka. W ramach badania R.I.S.E. przeprowadziliśmy wywiad z bułgarską parą lesbijek, które są wspólnie rodzicami z parą gejów. Jedna z kobiet i jeden z mężczyzn są biologicznymi rodzicami córki, a ich partnerzy w równym stopniu uczestniczą w jej wychowaniu. Ponieważ współrodzicielstwo jest czymś nowym w bułgarskim społeczeństwie, może być przyczyną dodatkowego stygmatyzowania dziecka i rodziców, jednak respondentki powiedziały, że do tej pory nie napotkały żadnych problemów z dyskryminacją podczas korzystania z jakichkolwiek usług. Dziecko jest w wieku przedszkolnym i nie spotkało się z żadnymi homofobicznymi postawami ze strony personelu przedszkola ani innych dzieci. Jedyнным wyzwaniem, jakie napotykają rodzice, jest dezaprobatą niektórych członków rodziny.

Analogiczny model rodziny patchworkowej, składającej się z dwóch homoseksualnych kobiet i jednego mężczyzny, opisały uczestniczki badania w Polsce.



Odmowa uznania przez niektóre kraje praw rodzicielskich rodziców tej samej płci prowadzi do naruszenia praw człowieka w odniesieniu do ich dzieci i stawia je w bardzo trudnych i niebezpiecznych sytuacjach prawnych. Przykładem jest tu przypadek małej Sary. Sara urodziła się 9 grudnia 2019 roku w Hiszpanii, w rodzinie złożonej z Bułgarki i Brytyjki urodzonej w Gibraltarze. Po narodzinach dziecko otrzymało akt urodzenia zawierający dane obydwu matek, ale bez wskazania, która z nich jest matką biologiczną (co jest przykładem dobrej praktyki ze strony Hiszpanii, uwzględniającej relację dziecka z obojgiem rodziców). Według obecnie obowiązujących w Hiszpanii przepisów dziewczynka nie może uzyskać hiszpańskiego obywatelstwa, ponieważ żadna z jej matek nie jest obywatelką Hiszpanii. Dziewczynce nie przyznano również obywatelstwa brytyjskiego, ponieważ zgodnie z prawem Wielkiej Brytanii matka urodzona na Gibraltarze nie może jej przekazać swojego obywatelstwa.

29 stycznia 2020 roku bułgarska matka złożyła wniosek o wydanie dla Sary aktu urodzenia w Bułgarii, tak by mogła uzyskać bułgarskie obywatelstwo. Władze Sofii nakazały bułgarskiej matce przedłożenie dokumentów zawierających informacje o relacji dziewczynki z matką biologiczną. Po odmowie udzielenia tej informacji przez jedną z matek – obywatelkę Bułgarii, (V.M.A.) władze Okręgu Sofia-Panczarewo odrzuciły 5 marca wniosek o wydanie aktu urodzenia dla Sary, argumentując, że dwie matki nie mogą mieć dziecka biologicznego i że wydanie takiego aktu urodzenia byłoby sprzeczne z porządkiem publicznym, ponieważ Bułgaria nie uznaje małżeństw jedнопłciowych zawartych za granicą.

Od decyzji władz Sofii odwołano się do Sądu Administracyjnego dla Miasta Sofii. 2 października 2020 roku sąd zdecydował o wstrzymaniu sprawy i wystaniu do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wniosku o orzeczenie w trybie prejudycjalnym.

Rozprawa przed Wielką Izbą Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej odbyła się 9 lutego 2021 roku. Swoje uwagi przedstawiły Hiszpania, Włochy, Polska, Węgry, Niemcy, Holandia i Komisja Europejska. Bułgaria była reprezentowana – w formule wideokonferencji – przez



Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Rozprawa trwała ponad cztery godziny; większość pytań skierowano do przedstawicielki V.M.A., adw. Denitsy Lyubenovej, do jej rodziny oraz do Królestwa Hiszpanii. Głównymi kwestiami podniesionymi podczas rozprawy były: prawo do życia prywatnego i rodzinnego pary i ich dziecka gwarantowane przez przepisy unijne; prawo do swobodnego przemieszczania się rodziny na obszarze Unii Europejskiej przewidziane przepisami art. 20 i 21 TFUE oraz dyrektywy nr 2004/38; uznanie przez Bułgarię, państwo członkowskie, pokrewieństwa biologicznego bądź prawnego, ustalonego zgodnie z prawem przez goszczące państwo członkowskie na mocy obowiązującego w nim prawa miejscowego; prawa dziecka gwarantowane przez Kartę Praw Podstawowych UE oraz Konwencję Narodów Zjednoczonych o prawach dziecka; równowagę pomiędzy tożsamością narodową i strukturami konstytucyjnymi państw członkowskich (art. 4 ust. 2 TUE) z jednej strony a prawem do życia prywatnego i rodzinnego oraz najlepszym interesem dziecka (art. 7 i art. 24 ust. 2 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej) z drugiej strony. Decyzja spodziewana jest do końca 2021 roku.

Jeśli chodzi o prawa rodzicielskie, Polska jest ciekawym wyjątkiem. Choć polska konstytucja nie definiuje rodziny ani rodzicielstwa, sądy rozstrzygające w sprawach dotyczących dzieci urodzonych w rodzinach jedнопłciowych za granicą regularnie stwierdzają, że „rodzicami” mogą być tylko osoby różnej płci. Sądy odnoszą się tu zazwyczaj nie tylko do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, ale również do Ustawy o aktach stanu cywilnego. Dlatego też Polska nie uznaje rodzicielstwa tej osoby, która nie jest biologicznie powiązana z dzieckiem, jej nazwiska nie można wpisać do systemu PESEL jako rodzica tego dziecka ani wskazać w dokumentach tożsamości dziecka. Jednak niektóre urzędy stanu cywilnego wydają dokumenty tożsamości dzieciom, w których aktach urodzenia widnieją dwie matki (obywatelki Polski), albo jeden ojciec (również obywatel Polski), ale bez matki. Jeśli w akcie urodzenia wskazane są dwie matki, ale tylko jedna z nich, matka niebiologiczna, jest obywatelką Polski, albo w akcie urodzenia wskazani są dwaj ojcowie, rodzice zmuszeni są wnioskować o uznanie ich dziecka za obywatela polskiego. Taki wniosek niekoniecznie musi zostać rozpatrzony pozytywnie. Pary jedнопłciowe, które założyły rodziny za granicą (często



w krajach UE) zmuszone są przejść wielomiesięczne, a nawet wieloletnie, skomplikowane procedury prawne, aby uzyskać dla swoich dzieci dokumenty tożsamości.

Ochrona przed przemocą domową

Jeśli chodzi o ochronę przed przemocą domową, praktyki w badanych krajach są zróżnicowane, a czasem wręcz sprzeczne ze sobą nawzajem. Niektóre z nich, na przykład Słowacja, nie zapewniają uznania prawnego dla rodzin jedнопłciowych, natomiast zapewniają ochronę przed przemocą domową w związkach jedнопłciowych. W Bułgarii Ustawa o ochronie przed przemocą domową (03/2005) – w przeciwieństwie do Kodeksu rodzinnego – zawiera określenie „pożycie *de facto* małżeńskie” i zapewnia ochronę heteroseksualnym cisplciowym osobom, które pozostają lub pozostawały w takim pożyciu (art. 3 ust. 2), ale w niektórych przypadkach nie zapewnia ochrony, jeśli osoby te są tej samej płci¹⁰. W zbadanych sprawach zdarzało się, że jeśli osobie homoseksualnej odmówiono ochrony na mocy tej ustawy, odmowę uzasadniano brakiem uznania prawnego dla rodzin osób tej samej płci. Jest to jedna z wielu negatywnych konsekwencji braku uznania prawnego dla tęczy rodzin w Bułgarii.

Prawo do wspólnej własności i świadczeń społecznych

Niewidzialność rodzin osób LGBT+ wobec prawa prowadzi do dyskryminacji również w kwestiach materialnych, takich jak dostęp do usług bankowych i finansowych, posiadanie wspólnej własności i prawo do

10 Orzeczenie nr 26/07.10.2014 Sądu Okręgowego Sofii, III Wydział Cywilny, postępowanie 83, w odpowiedzi na Wniosek o ochronę prawną nr 8100486/02.10.2014, wskazuje, że wnioskodawca nie należy do osób uprawnionych do aktywnego ubiegania się o ochronę na mocy Ustawy o ochronie przed przemocą domową. „Nasze prawo uznaje wyłącznie małżeństwo między mężczyzną a kobietą, stąd pożycie *de facto* może mieć miejsce wyłącznie między mężczyzną a kobietą”.



dziedziczenia. Przykładowo, warunki otrzymania pożyczki różnią się, a proces podziału zobowiązań finansowych pomiędzy partnerów bądź partnerki w nieuznawanym związku jest utrudniony, ponieważ poręczycielem musi być małżonek lub bliski krewny. Dostęp do innych usług bankowych, takich jak otwarcie wspólnego rachunku bankowego, również jest ograniczony.

W przypadku par jedнопłciowych, jeśli jedna z osób posiada nieruchomości, nie może automatycznie posiadać jej łącznie ze swoim partnerem lub partnerką, jak miałoby to miejsce w przypadku zawarcia małżeństwa. Jednym z możliwych rozwiązań dla par osób tej samej płci jest wspólny zakup nieruchomości, aby obaj partnerzy mogli być wymienieni jako właściciele. Podobna sprawa dotyczy dziedziczenia. Zazwyczaj w przypadku par małżeńskich dziedziczenie jest automatyczne ze względu na ich status małżeński. W przypadku par jedнопłciowych można próbować zapisać majątek swojej partnerce lub partnerowi, ale wola osoby sporządzającej testament może zostać zakwestionowana w sądzie przez krewnych, więc nie ma gwarancji, że majątek zostanie przekazany partnerce lub partnerowi. To samo dotyczy praw do dziedziczenia przez dzieci, które nie są prawnie powiązane ze swoimi rodzicami: testament rodzica może zostać podważony w sądzie przez jego formalnych krewnych, a dziecko może nie otrzymać pełnego spadku, który został mu zapisany przez rodzica. Podobna sytuacja ma miejsce w Łotwie – partnerka lub partner pozostający przy życiu nie może zgodnie z prawem dziedziczyć po spadkodawcy¹¹ i nie ma prawa do zachowku¹². W Polsce pary osób tej samej płci mogą również sporządzić testament umożliwiający zapisanie majątku, jednak nie mogą uniknąć zapłacenia bardzo wysokiego podatku od spadku, z którego są zwolnieni małżonkowie. Poza tym, pomimo spisania testamentu, rodzice zmarłego mają prawo do zachowku (w przypadku małżonków ustawowe prawo rodziców do zachowku nie ma zastosowania).

Za dobrą ilustrację trudności wywołanych brakiem prawnego rozpoznania par osób tej samej płci może posłużyć przykład pary mężczyzn

11 Łotewski Kodeks cywilny, art. 391.

12 Łotewski Kodeks cywilny, art. 423.



z Bułgarii. Obaj partnerzy mieszkają w mieszkaniu jednego z nich. Wzięli zgodnie z prawem ślub w innym kraju UE, ale ich małżeństwo nie jest uznawane w Bułgarii, stąd własność ich majątku nie jest dzielona. Jeden z nich ubiega się o przysposobienie dziecka jako samodzielny rodzic i do procedury adopcyjnej musiał dostarczyć dokument wskazujący adres jego miejsca zamieszkania i prawo do niego. Ponieważ mieszkanie jest własnością drugiego partnera, mężczyzna musiał podpisać umowę najmu ze swoim partnerem i obecnie mieszka jako lokator we własnym domu. Musi płacić co miesiąc symboliczny czynsz w wysokości 100 lewów swojemu partnerowi, który z kolei musi płacić od tego czynszu podatek. Ten przypadek bardzo wyraźnie pokazuje wyzwania, z jakimi borykają się rodziny osób LGBT+, jeśli chodzi o coś tak podstawowego, jak mieszkanie. Bycie lokatorem we własnym domu i płacenie czynszu partnerowi jest nie tylko śmieszne i niepotrzebne, ale także upokarzające.

Dobrym przykładem uregulowania kwestii spadkowych w związkach osób tej samej płci jest rozwiązanie przyjęte w Słowacji. Słowacki Kodeks cywilny przewiduje pewne prawa dotyczące kwestii najmu i dziedziczenia. Pozostający przy życiu partner osoby LGBT+ może odziedziczyć spadek po zmarłym partnerze, jeśli ten sporządził testament i wskazał w nim swojego partnera. Jeśli testament nie został sporządzony, odziedziczenie spadku jest możliwe według zasad dziedziczenia ustawowego. Osobie LGBT+ może być jednak trudno to osiągnąć, ponieważ może zostać uznana za drugą albo trzecią kategorię spadkobierców.

W niektórych krajach, na przykład w Bułgarii, władze samorządowe prowadzą programy wspierające młode rodziny poprzez zmniejszenie opłat przy pożyczkach na zakup nieruchomości. Programy te mogą pozwolić młodym rodzinom zaoszczędzić tysiące lewów, jednak nie są dostępne dla rodzin osób LGBT+, ponieważ osoby te nie mogą wziąć ślubu.



Konflikt interesów

Inną dziedziną, w której istnienie rodzin osób LGBT+ nie jest brane pod uwagę i może prowadzić do problemów prawnych, jest konflikt interesów. Na przykład w Łotwie przepisy nie uwzględniają możliwości wystąpienia konfliktu interesów w odniesieniu do partnerów tej samej płci: osób takich nie dotyczą ograniczenia w odniesieniu do udziału w przetargach publicznych lub przy sporządzaniu dokumentów zamówienia publicznego, gdzie jeden z oferentów jest partnerem członka komisji przetargowej¹³, nie ma również konfliktu interesów w przypadku działań urzędników państwowych w odniesieniu do ich partnerów¹⁴.

¹³ Łotewska Ustawa o zamówieniach publicznych, art. 25 ust. 1 pkt 2.

¹⁴ Łotewska Ustawa o zapobieganiu konfliktom interesu w działalności funkcjonariuszy publicznych, art. 1 pkt 6.



2.2 Prawo do swobodnego przemieszczania się

W 2004 roku Unia Europejska przyjęła przełomowy dokument, który gwarantuje prawo do swobodnego przemieszczania się w UE obywatelom Europejskiego Obszaru Gospodarczego (EOG), który obejmuje państwa członkowskie UE oraz trzy europejskie państwa członkowskie Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (EFTA) – Islandię, Norwegię i Liechtenstein. Dyrektywa 2004/38/WE Parlamentu Europejskiego i Rady 29 kwietnia 2004 roku w sprawie prawa obywateli Unii i członków ich rodzin do swobodnego przemieszczania się i pobytu na terytorium państw członkowskich, znana również jako dyrektywa o swobodzie przemieszczania się, stała się dla tęczy rodzin dokumentem kluczowym, ponieważ pozwala małżonkom obywateli Unii Europejskiej na pobyt w UE ze swoimi partnerami.

W rumuńskiej sprawie *Relu Adrian Coman i in. przeciwko Inspectoratul General pentru Imigrări i Ministerul Afacerilor Interne* (C-673/16)¹⁵ dotyczącej praw imigracyjnych małżonków tej samej płci Wielka Izba Trybunału Sprawiedliwości UE orzekła, że pojęcie „współmałżonka” na potrzeby prawa do swobodnego przemieszczania się i pobytu obejmuje również małżonków tej samej płci. Sprawa ta pozwoliła na podkreślenie równości małżonków tej samej płci przy wykonywaniu prawa do swobody przemieszczania się oraz pobytu w UE. Adrian Coman, obywatel Rumunii, poślubił w 2010 roku w Brukseli swojego wieloletniego partnera Claię Hamiltona, obywatelkę USA. Parze odmówiono udzielenia zezwolenia na pobyt w Rumunii. Coman i Hamilton, reprezentowani przez organizację ACCEPT, złożyli do sądu w Rumunii odwołanie od tej decyzji rumuńskich władz. Trybunał Konstytucyjny Rumunii zadał Trybunałowi Sprawiedliwości UE pytanie w trybie prejudycjalnym o to, czy Claię Hamiltona należy zgodnie z przepisami UE uznać za współmałżonka obywatela UE i udzielić mu zezwolenia na pobyt w Rumunii. Wielka Izba TSUE orzekła, że termin „współmałżonek” obejmuje małżonków tej samej płci na potrzeby wykonywania prawa do swobody przemieszczania

¹⁵ Wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, sprawa nr C673/16, 5 czerwca 2018 r.



się i pobytu w UE na mocy dyrektywy o swobodnym przemieszczaniu się¹⁶.

Po tym wyroku bułgarski Najwyższy Sąd Administracyjny orzekł 25 lipca 2019 roku, że prawo do swobody przemieszczania się na obszarze UE ma również zastosowanie do małżonków tej samej płci. Orzeczenie to, idące po linii dyrektywy o swobodzie przemieszczania się, dotyczyło pary kobiet mieszkającej w Bułgarii. Mariama Diallo, obywatelka Francji, poślubiła w 2016 roku we Francji Australijkę Cristinę Palmę. W tym samym roku zdecydowały się przeprowadzić do Bułgarii i złożyły wniosek o zezwolenie na pobyt. Mariama uzyskała zezwolenie na pobyt i zaprosiła Cristinę do Bułgarii jako swojego członka rodziny. Złożyły wniosek do Departamentu ds. Migracji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, przedłożyły wszystkie niezbędne dokumenty, w tym swój akt ślubu, i bez żadnych trudności Cristina również uzyskała zezwolenie na pobyt. Problemy zaczęły się w 2017 roku, kiedy Cristina musiała odnowić zezwolenie. Otrzymała oficjalne pismo wyjaśniające, że jej zezwolenie nie może zostać przedłużone, ponieważ przepisy prawa w Bułgarii nie uznają małżeństw jedнопłciowych. Para odwołała się od tej decyzji do sądu i Sąd Administracyjny dla Miasta Sofii wydał wyrok na ich korzyść. Departament ds. Migracji odwołał się od wyroku, ale Najwyższy Sąd Administracyjny podtrzymał wyrok sądu niższej instancji i potwierdził prawo Cristiny do pobytu na terenie Bułgarii w charakterze członka rodziny obywatelki UE. Był to pierwszy w historii przypadek, kiedy bułgarski sąd uznał istnienie małżeństwa osób tej samej płci.

¹⁶ Dyrektywa 2004/38/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie prawa obywateli Unii i członków ich rodzin do swobodnego przemieszczania się i pobytu na terytorium Państw Członkowskich



2.3 Relacje z rodziną i najbliższymi

Od naszych rodzin i przyjaciół oczekujemy, że zawsze będą nas wspierać i stać po naszej stronie. Po ujawnieniu swojej tożsamości niektóre osoby LGBT+ nadal mogą korzystać z tego wsparcia i utrzymują zdrowe relacje z rodzinami, ale niejednokrotnie spotykają się z odrzuceniem i ostracyzmem. Posiadanie tęczowej rodziny i wychowywanie dziecka z partnerką lub partnerem tej samej płci prowadzi do konieczności kolejnego ujawnienia się, w którym przyjaciele i rodziny osób LGBT+ muszą zaakceptować nie tylko ich queerową tożsamość, ale także zaakceptować je jako rodzinę.

Nasze badania pokazują, że osoby LGBT+ nadal spotykają się z wysokim poziomem braku akceptacji w kręgu swoich najbliższych, głównie rodzin. Pytani o pozytywne lub negatywne przykłady akceptacji, **uczestniczki i uczestnicy badania podzielili się wieloma historiami akceptacji, ale także niepokojącymi doświadczeniami związanymi z wykluczeniem, głównie w rodzinach.** Większość pozytywnych przykładów dotyczyła przyjaciół i znajomych, którzy byli wspierający i akceptowali ich tożsamość. Natomiast rodzina pozostaje miejscem napiętnowania i lęku dla wielu osób LGBT+, które boją się ujawnić rodzicom, nawet gdy same tworzą już własną, tęczową rodzinę.

W niektórych przypadkach rodzice osób LGBT+ potrzebują lat, aby dojrzeć i zaakceptować tożsamość swoich dzieci oraz fakt, że są one w związku tej samej płci, ale w końcu im się to udaje: „Moja mama nie rozmawiała z nami przez kilka lat, ale teraz nie mam problemów rodzinnych. Tych, którym się to nie podoba, trzymamy na dystans” (Lavinia, Rumunia). Czasami rodziny przyjmują podejście „nie pytaj, nie mów” i nigdy nie rozmawiają na ten temat. Niepokojącym zjawiskiem jest ciągłe istnienie wśród rodziców opinii, że ktoś „zmienił” ich dziecko w osobę homoseksualną, co powoduje, że rodzice ci szukają przyczyn homoseksualności lub transpłciowości swoich dzieci i próbują znaleźć sposoby na „wyleczenie” ich. Często obwiniają ich partnerów lub partnerki za „zrobienie z nich osób homoseksualnych”. Kilka lesbijek uczestniczących w bułgarskiej grupie fokusowej opowiedziało, że ich rodziny wierzyły, że można wyleczyć homoseksualność i jedną z nich zabrano w tym celu do terapeuty.



Przykład skrajnej reakcji rodziny opisała jedna z uczestniczek badania z Polski: „Moi rodzice zareagowali bardzo negatywnie. Mówili, że to obrzydliwe, że nie chcą żebym robiła coś tak wstrętnego. Jeszcze długo po tym, jak im powiedziałam, znęcali się nade mną psychicznie. Zamówili na przykład nekrolog, w którym napisali «nasza córka odeszła» i wydzwaniali do mojego pracodawcy pytając, czy wie, że jestem lesbijką i osobą chorą psychicznie”.

Transpłciowi uczestnicy opowiadali historie o rodzinach swoich partnerów, które nie aprobuje ich związku i zachowują się w sposób lekceważący i wrogi. Transpłciowa kobieta z Bułgarii powiedziała: „Jesteśmy wyoutowani wobec jego rodziny, ale oni mnie nie akceptują i używają wobec mnie niewłaściwych zaimków” (Respondentka 2 BG, wywiad). Ona i jej partner oboje są osobami trans i mierzą się z wykluczeniem nie tylko w rodzinie, ale również wśród znajomych. Opowiedzieli o parze swoich znajomych, którzy „powiedzieli, że nie chcą utrzymywać z nami kontaktu, bo nie chcą mieszać swojej córce w głowie” (Respondentka 2 BG, wywiad).

Otwarte mówienie o swojej tożsamości seksualnej i płciowej w krajach, w których ryzyko stygmatyzacji jest wysokie, a ochrona praw człowieka stoi na niskim poziomie, może być bardzo trudne, a nawet niebezpieczne. Stwarza to dodatkowe wyzwanie dla osób LGBT+ – w dynamice ich związków. W niektórych przypadkach jedno z partnerów jest bardziej otwarte i ze swobodą mówi o swoim związku oraz okazuje publicznie uczucia, podczas gdy drugie waha się przed ujawnieniem. Może to prowadzić do frustracji u obojgu partnerów, ponieważ jedna osoba czuje się hamowana, a druga z kolei wpychana w sytuacje, które sprawiają, że czuje się niekomfortowo. Widać to na przykład w opowiedzianej przez jedną z respondentek historii o tym, jak podczas podróży z partnerką usłyszała od napotkanej osoby sugestię, że tam, gdzie jadą, znajdzie sobie chłopaka: „Czułam się bardzo nieprzyjemnie w tej sytuacji, bo ona nie może powiedzieć ‘Nie potrzebuję znajdować nikogo, jestem w związku z osobą, która siedzi obok mnie’, to są bardzo częste sytuacje w naszym życiu codziennym jako pary” (Respondentka 5 BG, wywiad).



2.4 Wizerunek w mediach i opinia publiczna

Zainteresowanie mass mediów społecznością LGBT+ we wszystkich krajach partnerskich projektu wydaje się nasilać w sezonie marszów równości; często daje to okazję poruszenia tematu rodzin osób LGBT+. Ogólnie rzecz biorąc, zainteresowanie mediów tematyką LGBT+ rośnie i oprócz historii publikowanych przy okazji marszów równości media zwracają uwagę na wydarzenia o charakterze politycznym lub prawnym, takie jak debaty przedwyborcze, inicjatywy legislacyjne, sprawy sądowe, dane statystyczne itp. Chociaż wciąż wiele materiałów medialnych przedstawia osoby LGBT+ w negatywny sposób, partnerzy projektu R.I.S.E. informują, że coraz więcej mediów stara się prezentować pozytywne lub neutralne doniesienia na ten temat, a także używać prawidłowej i nieobraźliwej terminologii w kontaktach ze społecznością LGBT+.

Jeśli chodzi o temat samych rodzin osób LGBT+, media często wolą opowiadać ich osobiste historie, które mogą wzbudzić empatię i wzmocnić akceptację. Sprawy prawne dotyczące równości małżeńskiej i rodzicielstwa osób LGBT+ również wywołują publiczne dyskusje i przyciągają uwagę mediów, i coraz częściej są rzetelnie przedstawiane przez media głównego nurtu.

Niektóre organizacje partnerskie projektu R.I.S.E. zwracają uwagę, że wraz z rozwojem alternatywnych, otwartych platform medialnych, które dają więcej przestrzeni na prezentowanie osobistych historii, rosną możliwości pozytywnego prezentowania kwestii LGBT+. Jednocześnie jednak we wszystkich krajach biorących udział w projekcie istnieją kanały medialne, strony internetowe i organizacje, tworzone przez lokalne środowiska konserwatywne lub finansowane przez Rosję, które w duchu nacjonalistycznym bądź religijnym – zwłaszcza radykalnie ewangelikalnym i fundamentalistycznie katolickim – starają się utrwalać negatywne stereotypy i uprzedzenia. **We wszystkich sześciu krajach trwa wojna pomiędzy narracjami „za” i „przeciw” w tematach osób LGBT+, wartości rodzinnych i „genderu”.**



2.5 Strategie radzenia sobie z trudnościami

Jedną z najlepszych strategii przetrwania i poprawy swojego życia dla rodzin osób LGBT+ jest tworzenie wspólnot i sieci. To znakomity sposób na wymianę doświadczeń, dobrych praktyk i pomysłów na poprawę życia codziennego członków społeczności. W Bułgarii stworzono z powodzeniem dwie ważne inicjatywy społecznościowe: grupę wsparcia dla osób LGBT+ będących rodzicami – i drugą, dla przyszłych rodziców. Grupa wsparcia dla rodziców powstała ok. 4 lata temu z inicjatywy organizacji Deystvie. Ma formę prywatnej grupy na Facebooku, której członkowie organizują spotkania, dzielą się cennymi informacjami na temat dobrych praktyk i doradzają sobie nawzajem. Według informacji uczestniczek i uczestników badania R.I.S.E. należących do tej grupy, jej członkowie wychowują obecnie łącznie ponad 100 dzieci. Ponieważ do udziału w grupie zaproszone są wyłącznie osoby będące już rodzicami, powstała druga grupa wsparcia – dla przyszłych rodziców. Cztery osoby uczestniczące w naszym badaniu przekazały, że są częścią tej grupy i wymieniają się informacjami z innymi jej członkami, którzy starają się zaadoptować dziecko, zająć w ciążę bądź stworzyć relację współrodzicielstwa.

Podobne przykłady inicjatyw społecznościowych można znaleźć również w innych krajach partnerskich. **Rodziny osób LGBT+ dokładają wszelkich starań i ryzykują swoim bezpieczeństwem i dobrostanem w imię poprawy sytuacji w swoich krajach. Rodziny nie tylko organizują się, aby wspierać się nawzajem, ale także prowadzą sprawy sądowe, rzucają wyzwanie instytucjom i publicznie dzielą się swoimi historiami, aby oswoić opinię publiczną z osobami LGBT+.** „Uważam, że wkładamy bardzo dużo wysiłku w to, żeby nasze stosunki z tymi instytucjami były przyjazne. Staramy się nie popaść w konflikt z nimi (...). Wkładamy dużo energii w to, żeby nasza rodzina funkcjonowała i żeby unikać konfliktów (...). Wyszliśmy jednak poza naszą strefę komfortu, kiedy zdecydowaliśmy, że dołączymy do grupy rodzin, które w obronie własnej pozwały państwo” (Andreea, Rumunia).

Rozwój niezależnych mediów i kanałów społecznościowych zapewnia osobom LGBT+ ogromne możliwości organizowania się, wzajemne-



go informowania się i zapewniania sobie widoczności poprzez proste działania, takie jak dzielenie się swoimi przemyśleniami, tworzenie własnych treści i mówienie o swoich doświadczeniach. Dziś dużo łatwiej jest mówić o tożsamościach LGBT+, informować o nich szersze kręgi odbiorców. W tym sensie rodziny osób LGBT+ stają się motorem zmian społecznych. Zdecydowały się na bycie „rodzinami z wyboru”, budując wspierające środowisko, w którym mogą liczyć na pomoc. Walczą o równość w świetle prawa, kwestionują tradycyjny podział płci i powiększają przestrzeń autonomii osobistej. Następuje stopniowy wzrost zaangażowania obywatelskiego i możliwości wyrażania siebie, wspierany dodatkowo możliwością korzystania z nowych technologii komunikacyjnych i wzrostem zaufania do organizacji, takich jak organizacje pozarządowe zaangażowane w projekt R.I.S.E.

„My, osoby LGBT z rodzinami, nie powinniśmy się już ukrywać. Powinniśmy walczyć, żeby pokazać, że istniejemy, że jesteśmy tutaj wśród was, i że prowadzimy takie życie jak wy, większość społeczeństwa Rumunii” (Irene, Rumunia).

Respondentki i respondenci badania R.I.S.E. dzielili się obawami o swoje bezpieczeństwo i strategiami, które stosują, aby je poprawić. Główną strategią, o której mówili, jest duża uważność i umiejętność odczytania, w jakich sytuacjach i wobec kogo można się bezpiecznie ujawnić, a kiedy należy być ostrożniejszym i ukrywać swoją tożsamość, żeby chronić siebie i bliskich. Wiele osób mówiło, że są bardzo ostrożne jeśli chodzi o okazywanie uczuć w przestrzeni publicznej. Respondenci i respondenci z Bułgarii wskazywali na przykład, że mogą okazywać sobie czułość w przestrzeni publicznej niektórych części Sofii, ale w innych już nie, bo jest to zbyt niebezpieczne: „To dla mnie bardzo smutne, że życie w Sofii jest zupełnie inne w centrum, a zupełnie inne na przykład w dzielnicy Ljulin” (Respondent 7 BG, wywiad).

Osoby LGBT+ doświadczają agresji w rodzinach, na ulicach, w dostępie do towarów i usług, w środkach transportu i w innych przestrzeniach publicznych. Kwestia bezpieczeństwa jest jeszcze istotniejsza dla osób transpłciowych: kiedy wygląd zewnętrzny nie odpowiada stereotypom płci przypisanej przy urodzeniu, ataki są częstsze, a władze mają nie-



wielkie – albo wręcz żadne – kompetencje do walki z przestępstwami motywowanymi przemocą:

„Gwizdy, ludzie zatrzymują się na ulicy i zaczynają krzyczeć, przeklinać albo wyzywać, to dla nich dziwne, uważają, że coś jest nie tak, robią się agresywni (...). Na przykład kiedy podróżujesz transportem publicznym, w najlepszym wypadku będą cię wyśmiewać, pokazywać palcami, ale mogą też na ciebie napluć, popchnąć, zwyzywać albo filmować” (Alexis, Rumunia).



3. Ku lepszemu życiu rodzin osób LGBT+





3.1 Dobre praktyki

W Bułgarii, Rumunii, Polsce, Litwie, Łotwie i Słowacji istnieje wiele inicjatyw promujących akceptację i walczących o zmiany legislacyjne mające na celu prawne uznanie rodzin osób LGBT+. Organizacje partnerskie projektu R.I.S.E. organizują kampanie informacyjne, podejmują inicjatywy legislacyjne i prowadzą prace na rzecz wzmocnienia społeczeństwa obywatelskiego, aby wspierać i umacniać lokalne społeczności w walce o prawa ich rodzin.

W Bułgarii w ciągu kilku ostatnich lat dało się zaobserwować pozytywne zmiany, na przykład wyrok Najwyższego Sądu Administracyjnego z 2019 roku, który uznał prawo do swobody przemieszczania się par osób tej samej płci; we wrześniu 2019 roku Sąd Okręgowy w Sofii orzekł, że kobieta pozostająca w jednopłciowym związku małżeńskim może przyjąć nazwisko swojej partnerki. Inny przykładem dobrych praktyk w obszarze widoczności i rzecznictwa jest projekt LoveMoves. Jego celem było wyrażenie sprzeciwu wobec dyskryminacyjnych praktyk państw członkowskich, które nie uznają praw par jednopłciowych, które zawarły związek w innej jurysdykcji, i w ten sposób łamią prawo do swobody przemieszczania się w ramach Unii Europejskiej. W ramach projektu Fundacja Bilitis rozpowszechniała unijną petycję wzywającą władze UE do ochrony praw tęczy rodzin; pod petycją zebrano ponad 17 tys. podpisów. Analizę sytuacji par jednopłciowych zarejestrowanych w innej jurysdykcji unijnej i mieszkających w Bułgarii lub podróżujących do niej przedstawiono w raporcie „Swoboda przemieszczania się obywateli Europy – prawa i wyzwania rodzin osób tej samej płci w Republice Bułgarskiej”, który zawiera przegląd praw gwarantowanych obywatelom UE, analizę wdrożenia stosownej dyrektywy w Bułgarii i braków w tym zakresie, przegląd praktyk administracyjnych i sądowych w kraju oraz dane z ogólnokrajowej ankiety przeprowadzonej wśród par jednopłciowych o statusie prawnym uznanym w innym państwie UE, które mieszkają lub tymczasowo przebywają w Bułgarii. W grudniu 2019 roku bułgarskie organizacje LGBT+ Bilitis, GLAS i Deystvie zainaugurowały kampanię „Rodzina dla każdego”, wzywającą władze do przyjęcia związków partnerskich jako oficjalnej formy uznania par jedno- i różnopłciowych. W ramach kampanii zaproszono pary i pojedyncze osoby, niezależnie od ich orientacji sek-



sualnej, do składania wniosków do władz Okręgu Sofii o zarejestrowanie ich związku. W kampanii wzięło łącznie udział 275 osób.

W Litwie można zaobserwować zmiany na poziomie praktycznym – na przykład niektórzy notariusze zaczęli poświadczать pełne upoważnienia dla par jednopłciowych w zakresie podejmowania w imieniu partnera lub partnerki decyzji dotyczących m.in. zdrowia czy zarządzania nieruchomościami.

W Łotwie wspomniany wcześniej projekt Ustawy o małżonkach *de facto* jest nie tylko inicjatywą ustawodawczą, ale również kampanią informacyjną nagłaśniającą historie pojedynczych rodzin par niebędących małżeństwami, w tym rodzin osób LGBT+, i wyzwania, jakim muszą codziennie stawiać czoła. Odbiorców zachęca się do wyrażenia poparcia na stronie dzivesbiedri.lv. Kampania pokazała również wzrost poparcia ze strony społeczeństwa – 59% Łotyszy jest za wprowadzeniem ustawy, niemniej jednak tylko 37,7% popiera objęcie nią również par jednopłciowych.

W Słowacji uruchomiono w czerwcu 2015 roku platformę „Životné partnerstvo”. Koalicja złożona z 39 organizacji pozarządowych oraz aktywistów poparła wprowadzenie alternatywy w postaci związków partnerskich dla par tej samej i różnej płci – uznawanych przez państwo i posiadających prawa i obowiązki podobne do małżeństw cywilnych, w tym możliwość adopcji przez drugiego rodzica. W pierwszej fazie kampanii, w 2015 roku, gromadzono historie osób, które odniosłyby korzyść z wprowadzenia rejestrowanych związków partnerskich. Platforma funkcjonuje do dziś.

W Rumunii dużym sukcesem okazała się kampania nawołująca do bojkotu „Referendum rodzinnego” – udało się zmobilizować nie tylko społeczność LGBT+, ale również resztę społeczeństwa do poparcia praw rodzin osób LGBT+.

Kampanie społeczne na temat związków partnerskich, towarzyszące często przygotowaniu projektów ustaw, realizowane są w Polsce od kilkunastu lat. W 2013 roku z postulatem równości małżeńskiej wyszło



jako pierwsze Stowarzyszenie Miłość Nie Wyklucza. Od tego czasu terminy te na stałe zagościły w debacie publicznej i trafiły do programów kilku partii politycznych. Pomimo intensywnej kampanii dezinformacji prowadzonej przez prawicowe media, polityków i hierarchów Kościoła katolickiego, notowany jest również stały wzrost poparcia społecznego dla obu tych postulatów.

3.2 Rekomendacje

Działania rzecznicze są niezbędne dla osiągnięcia zmian legislacyjnych w obszarze praw rodzin osób LGBT+ i równości małżeńskiej. Niemniej jednak wiele osób uczestniczących w badaniach w ramach projektu R.I.S.E. wyraziło przekonanie, że same tylko środki legislacyjne oraz wprowadzenie związków partnerskich bądź równości małżeńskiej dla par jedнопłciowych nie wystarczą do osiągnięcia trwałych pozytywnych zmian. Działania te muszą być częścią szerszego procesu pogłębiania tolerancji w społeczeństwach, który powinien objąć wydarzenia o charakterze informacyjnym, publikacje w mediach, zwiększanie świadomości i przedstawianie pozytywnych wzorców, normalizujących tożsamość osób LGBT+ i istnienie ich rodzin. Niektórzy respondenci zwracali uwagę, że motywowanie osób LGBT+ do otwartego mówienia otoczeniu o swojej tożsamości może zwiększać akceptację społeczną, a samoorganizowanie się społeczności jest w tym przypadku kluczowe.



Wnioski

W 2021 roku mija dwadzieścia lat od zawarcia w Holandii pierwszego oficjalnego związku małżeńskiego między osobami tej samej płci. Przez ten czas byliśmy świadkami ogromnego postępu w kierunku równości małżeńskiej, jednak dla osiągnięcia prawdziwej równości dla rodzin osób LGBT+ wciąż potrzeba wielu zmian. Osoby LGBT+ i ich rodziny istnieją tu i teraz, w UE i na całym świecie, i ten fakt musi znaleźć odzwierciedlenie w przepisach prawa. Poza zmianami legislacyjnymi potrzeba również wielu działań dla osiągnięcia akceptacji społecznej i bezpieczeństwa rodzin osób LGBT+. Społeczności LGBT+ organizują się we wspólnych aktywnościach i nie ustają w codziennych wysiłkach, aby osiągnąć równość.

Dopóki takie zmiany społeczne i prawne nie nastąpią, sytuacja tęczy rodzin pozostanie utrudniona: instytucje państwowe, które mają chronić i pomagać rodzinom, będą im zagrażać i przeszkadzać, a obietnica „Unii Równości” pozostanie jedynie sloganem.

My, osoby LGBT z rodzinami, nie powinniśmy się już ukrywać. Powinniśmy walczyć, żeby pokazać, że istniejemy, że jesteśmy tutaj wśród was, i że prowadzimy takie życie jak wy, większość społeczeństwa Rumunii.

Irene, Rumunia



Stowarzyszenie Miłość Nie Wyklucza

Od 2009 roku działamy na rzecz ochrony praw społeczności LGBT+ w Polsce, zwłaszcza wprowadzenia do polskiego prawa równości małżeńskiej, niezależnie od orientacji seksualnej i tożsamości płciowej.

Zmieniamy prawo, tworzymy społeczność i pomagamy zrozumieć.

Prowadzimy działania rzecznicze, kampanie społeczne, projekty edukacyjne, szkolenia dla biznesu, a w ramach Funduszu Prawo Nie Wyklucza – pomoc prawną.

mnw.org.pl



**miłość
nie wyklucza**
STOWARZYSZENIE



Projekt RISE jest współfinansowany
przez Unię Europejską ze środków
programu Prawa, Równość
i Obywatelstwo

Projekt RISE (Zwiększanie świadomości i włączanie społeczne tęczy rodzin w Europie) jest wspólną inicjatywą organizacji LGBT+ z Bułgarii, Litwy, Łotwy, Rumunii, Słowacji i Polski, czyli ostatnich sześciu krajów Unii Europejskiej, w których nie wprowadzono żadnych regulacji prawnych dla par tej samej płci i zakładanych przez nie rodzin. Brak praw oznacza nie tylko codzienne niedogodności i problemy w kontaktach z urzędami i instytucjami, lecz przede wszystkim ciągłą niepewność i brak podstawowej ochrony w najtrudniejszych sytuacjach życiowych.